

Stanisław Andrzej Włosok-Nawarski



Official Number	P-2480
Rank	polski: por.pil./316; 302 DM/ brytyjski: F/Lt
Date of birth	1921-08-10
Date of death	2017-01-08
Cemetery	Londyn, Chestnut Ave - Northwood Cemetery Wsp. 51.601721, -0.417714
Grave	W 700
Photo of grave	
Country	Wielka Brytania
Period	Okres powojenny

Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek
www.facebook.com/Polscy-Piloci-w-Anglii-627117304040862/
www.polishairforce.pl/nawarski.html

Stanisław Włosok - Nawarski urodził się 10 sierpnia 1921 r. na Śląsku Cieszyńskim. Po pewnym czasie cała rodzina przeprowadziła się na Górny Śląsk. Stach był maturzystą z 1939 r. Mając tę w kieszeni dalszą naukę chciał kontynuować na studiach. Wybrał medycynę.

Jeszcze przed wojną interesował się lotnictwem. Latał na szybowcach zdobył kategorię "A", "B" i "C" pilota szybowcowego. Z chwilą wybuchu II wojny światowej znalazł się w oddziale złożonym ze Ślązaków. Razem z nimi ruszył do Lwowa. 17 września 1939 r. trafił do niewoli żołnierzy Armii Czerwonej. Notabene wspomnianym oddziałem dowodził jego ojciec. Dzięki swojej pomysłowości znalazł się blisko swojego rodzica. Obaj trafili do transportu kolejowego jadącego w bliżej nieznanym kierunku. Nie chcieli czekać. Syn z ojcem uciekli. Dotarli do Lwowa. Tu junior rodziny Nawarskich spotkał swoich gimnazjalnych kolegów. Razem z nimi postanowił dalej walczyć. Gimnazjaliści postanowili przedostać się do Francji. W październiku tego samego roku przeszedł granicę z Rumunią. Dotarł do Bukaresztu. Tu uzyskał wizę w konsulacie Francji. Mógł dalej z kolegami kontynuować swoją podróż. Ruszyli dalej przez Jugosławię i Włochy. Jeszcze na jesieni tego samego roku zameldował się w Lyon - Bron. Niestety, nie mógł latać. Musiał czekać. W obliczu szybkiego marszu wojsk III Rzeszy został zmuszony w połowie czerwca 1940 r. do ewakuacji. Nie sam a razem z sobie podobnymi odjechał pociągiem do Perpignan. Z tego miasteczka teraz na pokładzie statku płynął do Algierii. Celem podróży był Oran. Tu po zejściu na ląd stawił się w konsulacie Wielkiej Brytanii. Synowie spadkobierców Albionu pomogli. Stach wsiadł do pociągu. Jechał do Casablanki. W Casablance znów wszedł na pokład statku. Teraz kurs wiódł Gibraltaru. Gibraltar był na jego drodze miejsce przesiadki. Płynął do Wielkiej Brytanii. Na Wyspie Ostatniej Nadziei wyokrętował się w Liverpoolu. Po niezbędnej weryfikacji trafił do polskiej bazy w Blackpool. Tu już znalazł się w upragnionym lotnictwie. Po niezbędnych kursach prowadzonych na ziemi został skierowany do 25 Polish Elementary Flying Training School. 22 grudnia 1941 r. zaczął naukę w 16 Polish Service Flying Training School w Newton. Po jej ukończeniu został wysłany na dalszą edukację do 58 Operational Training Unit. Tu przeszedł kurs myśliwski. Szkolenie ukończył 12 lipca 1942 r. Tak wykształcony otrzymał przydział do polskiego dywizjonu myśliwskiego. Stach trafił do 316 Dywizjonu Myśliwskiego "Warszawskiego". Około marca 1943 r. rozpoczął służbę operacyjną. Mógł studiować tak jak chciał przed wojną, medycynę. Zrezygnował. Do pierwszego lotu operacyjnego w służbie patrolowej osłaniając konwój wystartował 23 października 1942 r. Natomiast pierwszy lot bojowy odbył 21 stycznia 1943 r. Latał w osłona bombowców i na wymiatanie (Francja i Holandia). 15 sierpnia 1943 r. poleciał na ostatni lot z "Warszawiakami". 21 sierpnia znów był w Blackpool. Rozpoczął kurs podchorążacki. Do służby bojowej wrócił w stopniu podporucznika. 14 lutego 1944 r. otrzymał przydział do rodaków z 302 Dywizjonu Myśliwskiego "Poznańskiego". Pierwszy lot w nowym dywizjonie odbył 20 lutego 1944 r. Brał udział w lądowaniu aliantów na plażach Normandii 6 czerwca 1944 r. W listopadzie 1944 r. Nawarski zaczął odpoczynek bojowy. Ten poległ na tym,

że od 22 listopada był instruktorem przyszłych pilotów w 61 Operational Training Unit. Tam spędził czas do 30 marca 1945 r. "Odwiedził" jako instruktor poznany wcześniej z kabiny ucznia 58 OTU. Na uczeniu innych czas upłynął do 16 czerwca 1945 r. Po belfrowaniu został przydzielony do 84 Group Support Unit. 2 sierpnia 1945 r. odszedł do 302 Dywizjonu. Polacy kwaterowali już na terenie okupowanych Niemiec. Tu w Europie Stach transportował drogą powietrzną z lotniska na lotnisko samoloty pokonanego przeciwnika. W październiku 1945 r. został wysłany do bazy RAF w Tangmere. Przebywał w niej prawie do końca 22 sierpnia 1946 r. Był pilotem badawczym. Po ukończonej pracy był znów w 302 Dywizjonie. W tym okresie przeszedł szkolenie w strzelaniu i bombardowaniu z lotu nurkowego. 31 sierpnia 1946 r. ostatecznie wrócił do Wielkiej Brytanii. Pozostał w dywizjonie do końca jego istnienia.

Po rozformowaniu Polskich Sił Powietrznych należał do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Po wojnie starał się o przyjęcie na studia. Początkowo nie miał szczęścia. Udało. Skończył studia medyczne w Bristolu., który zaaprobował jego kandydaturę. Z pilota myśliwca stał się... dentystą. Nie rozstał się z lataniem. Latał za sterami samolotów i szybowców. Mieszkał w Northwood. Zmarł 8 stycznia 2017 r. w Londynie. Pochowany został na cmentarzu Northwood Cemetery.

Konrad RYDOŁOWSKI